

Sygn. akt XI W 1198/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego: E. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 5 maja 2016 roku i 7 czerwca 2016 roku w W.

sprawy przeciwko **J. W.**

synowi Z. i H.

urodzonemu dnia (...) w W.

obwinionemu o to, że:

w dniu 8 stycznia 2016 roku ok. godz. 15:00 na ul. (...) w W., zaśmiecił miejsce dostępne dla publiczności poprzez składowanie pudełek kartonowych wypełnionych butelkami, papierami, folią pochodzącą z opakowań po produktach spożywczych.

tj. o wykroczenie z art. 10 ust. 2a Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 roku w zw. z § 2 pkt 1 regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie (...) W. zatwierdzonego uchwałą nr XIV/292/2015 Rady Miasta Stołecznego W. z dnia 9 lipca 2015r.

orzeka:

I. obwinionego J. W. niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw orzeka, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 1198/16

UZASADNIENIE

J. W. został obwiniony o to, że w dniu 8 stycznia 2016 r. ok. godziny 15:00 na ul. (...) w W. zaśmiecił miejsce dostępne dla publiczności poprzez składowanie pudełek kartonowych wypełnionych butelkami, papierami, folią pochodzącą z opakowań po produktach spożywczych.

Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 stycznia 2016 roku, tj. w dniu objętym zarzutem, J. W. pełnił funkcję prezesa zarządu Fundacji Cepelia (...), ul. (...), (...)-(...) W., która była zarządcą budynku przy ul. (...). Będąc prezesem spółki, J. W. odpowiadał za jej działalność, w tym m. in. za utrzymanie czystości i porządku na posesji oraz pilnowania terminowości w

zakresie pozbywania się odpadów komunalnych z terenu zarządzanej nieruchomości. Co do zasady, wywozem śmieci z obrębu posesji zajmuje się Miejskie Przedsiębiorstwo (...), jednakże na zlecenie J. W., zatrudniono firmę (...), która wykonywała dodatkowe prace porządkowe na terenie nieruchomości, z uwagi na gromadzenie na nim różnego rodzaju odpadów przez bezdomnych.

Na przestrzeni lat 2003 – 2015 J. W. wielokrotnie zwracał się z prośbą o pomoc w walce z bezdomnymi, gromadzącymi śmieci przy budynku na ul. (...), do różnych instytucji, w tym do: Wydziału Ochrony Środowiska, Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia Urzędu (...). W-wy, Straży Miejskiej, Zarządu Oczyszczania Miasta, Zakładu Oczyszczania Miasta., Obwiniony zwracał wówczas uwagę na bezdomnego A. L. (1), który to upodobał sobie okolice pawilonu Cepelii na bytowanie i składowanie różnego typu odpadów, jakie notorycznie zaśmiecały nieruchomość.

W dniu 8 stycznia 2016 roku funkcjonariusze Straży Miejskiej w składzie (...) oraz P. O. o godz. 15:00 zauważyli zalegające nieczystości na terenie przyległym do budynku na ul. (...). Na schodach wiodących do pomieszczeń piwnicznych stwierdzili ustawione kartonowe pudełko wypełnione papierami, folią pochodzącą z opakowań po produktach spożywczych, butelkami. Nagromadzone odpady zostały wywiezione przez pogotowie porządkowe na wniosek Straży Miejskiej przy współpracy z Zarządem Oczyszczania Miasta. W związku z częstym niewywiązywaniem się przez J. W. z obowiązków zarządcy nieruchomości odstąpiono od postępowania mandatowego i skierowano wniosek o ukaranie do tut. Sądu.

J. W. w piśmie z dnia 8.02.2016 r. (k. 9), skierowanym do Straży Miejskiej (...) W. odnosząc się do zarzutu niesystematycznego sprzątania nieruchomości położonej przy ul. (...) oświadczył, iż na terenie posesji gromadzone są śmieci i odpady przez A. L. (1). Obwiniony wskazał, że Cepelia podejmowała działania w postaci zlecenia dla firmy (...), której zlecała sukcesywne wybieranie śmieci i wywożenie ich (poza normalnym wywozem śmieci przez MPO), ale wszystkie te starania nie odniosły efektu, a gromadzenie śmieci trwa. J. W. wskazał, iż Cepelia zwracała się wielokrotnie o pomoc w niniejszej sprawie do różnego rodzaju instytucji, w tym do Straży Miejskiej wskazując, iż jedynie pomoc bezdomnemu mogłaby rozwiązać problem gromadzenia śmieci na terenie podległym Cepelii, jednakże bezskutecznie. W ocenie J. W. Cepelia nie jest w stanie nic w sprawie zrobić, poza sukcesywnym wywożeniem odpadów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 5 maja 2016 roku, k. 48), zeznań świadków: K. O. (k. 133 – 134), J. K. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 5 maja 2016 roku, k. 48) i Z. G. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 5 maja 2016 roku, k. 48), pism Fundacji Cepelia (k. 9, 24, 53, 54, 56 – 57, 58, 59, 60, 61 – 62, 64, 66 – 67, 69, 70, 106, 110, 111, 112, 114, 115, 116, 118, 119, 120, 121, 123), materiału fotograficznego (k. 5, 6, 7, 73 – 81, 84 – 100, 102, 130), pism Straży Miejskiej (k. 29, 55, 103, 105, 109, 113, 122, 131), pisma (...) i wyników kontroli, przeprowadzonej przez tę stację (k. 63, 107), protokół kontroli (k. 108 – 108v), pisma (...) (...). W-wy (k. 65, 68, 72, 117), pisma ZOM (k. 71).

Obwiniony w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Na rozprawie w dniu 5 maja 2016 roku wyjaśnił, że po raz kolejny został obwiniony przez Straż Miejską o popełnienie zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że śmieci wokół pawilonu Cepelii na ul. (...) od wielu lat gromadzi bezdomny A. L. (1). Firma, którą obwiniony kieruje, wielokrotnie zwracała się do Straży Miejskiej, Wydziału Opieki, Policji, z prośbą o pomoc, bowiem Fundacja nie ma prawa używać środków przymusu względem pana L.. Zauważył, iż jedyną rzeczą, jaką mogą robić, to na koszt Cepelii wywozić gromadzone przez pana L. śmieci, średnio kilka razy w miesiącu, ostatni raz w dniu 4 maja 2016 roku, gdy wywieziono ok. 4 ton śmieci. Obwiniony wyjaśnił, że nie rozumie Straży Miejskiej, która w tej sprawie kieruje kolejny wniosek o ukaranie, z uwagi na to, że jak wspomniał, w takiej samej sprawie (zmieniła się tylko data popełnienia wykroczenia) – został przez tut. Sąd uniewinniony od zarzucanych mu czynów. Obwiniony oświadczył, że nie są to śmieci Cepelii i nie on je gromadzi. Wskazał, iż w tej sprawie nikt Cepelii nie chce pomóc. Obwiniony zauważył, iż nie mógł być nieznany Straży Miejskiej wyrok Sądu w poprzedniej sprawie, mimo to, nadal podtrzymuje ona swoje oskarżenie. Podkreślił, że nie przyznaje się do popełnienia wykroczenia. Wskazał, iż śmieci gromadzone są i składowane przez pana L. oraz jego pomocników. Obwiniony poinformował, iż A. L. (1), który zaśmieca obszar Cepelii oraz obszary komunalne, nigdy według wiedzy obwinionego nie został

ukarany mandatem karnym ani nie został oskarżony o zaśmiecanie. Jest oburzony sytuacją, w której jest oskarżany o zaśmiecanie, z uwagi na fakty znane Straży Miejskiej, a podtrzymywane oskarżenie powoduje marnowanie czasu i pieniędzy. Obwiniony, na pytanie Przewodniczącego, poinformował, iż prowadzone są rozmowy z panem L., który jednak wskazuje, iż będzie kontynuował swoją działalność. Obwiniony zauważył, iż pan L. jest często agresywny, jednego ze świadków, którzy przybyli na rozprawę pan L. pobił. Obwiniony wskazał, że za wywóz śmieci, a tylko to jako Fundacja są w stanie robić, płacą kilka tysięcy złotych miesięcznie. Poinformował, że bezdomny gromadzi te śmieci przez kilka dni prawdopodobnie, by sprzedawać je na makulaturę, Śmieci te wręczają mu także okoliczni sklepikarze. W ocenie obwinionego pan L. jest chory, i choroba ta postępuje. Z tego też powodu występował z wnioskami do różnych instytucji o zajęcie się bezdomnym, z uwagi na jego stan zdrowia, jednakże bez żadnych efektów.

Podczas rozprawy obwiniony złożył do akt sprawy odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie XI W 10920/15 oraz pismo Straży Miejskiej z dnia 26 lutego 2016 roku skierowane do obwinionego.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę w całości. Są logiczne, konsekwentne i spójne. Nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym, uznanym za wiarygodny materiale dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków: K. O., J. K. oraz Z. G..

Obwiniony nie kwestionował faktu, iż w dniu 8 stycznia 2016 roku posesja przy ul. (...) była zaśmiecona różnego rodzaju odpadami. Jak obwiniony poinformował, śmieci te nie należały do Cepelii, zaś do przebywającego w tym miejscu bezdomnego A. L. (2), który notorycznie gromadzi i składa wszelkiego rodzaju przedmioty na terenie, którego zarządcą jest Cepelia. Obwiniony na przestrzeni lat dokładał wielu starań, by usuwać zgromadzone odpady, jednakże intensywność, z jaką bezdomny oraz jego pomocnicy gromadzą śmieci, nie pozwala na utrzymywanie pełnej kontroli nad porządkiem, w tym usuwania śmieci na bieżąco, z uwagi na fakt, iż następnego dnia po ich wywózce, A. L. (1) gromadzi śmieci na nowo.

W ocenie Sądu poza wątpliwościami pozostaje fakt, że obwiniony podejmował szereg działań, które miały na celu pozbycie się problemu związanego z gromadzeniem śmieci i innych odpadów przez bezdomnych na terenie nieruchomości przy ul. (...). J. W. wielokrotnie zwracał się do różnych instytucji, takich jak: Straż Miejska, Zarząd Oczyszczania Miasta, Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia, czy Wydział Ochrony Środowiska, prosząc o pomoc i interwencję w sprawie. We własnym zakresie zatrudniał firmę, która zajmowała się sprzątnięciem i wywożeniem odpadów z terenu posesji (choć odpady te nie należały do obwinionego). Nie ulega również wątpliwości, iż śmieci systematycznie gromadzone na terenie posesji Cepelii były gromadzone przez bezdomnych (w tym głównie przez A. L. (1)), którzy w przedmiotowym rejonie składowali kartony wypełnione butelkami, papierami i folię po produktach spożywczych. Tym samym problem związany z usuwaniem odpadów łączy się, z tym, iż fundacja Cepelia nie dysponuje środkami prawnymi i faktycznymi, które umożliwiłyby jej skuteczne wyeliminowanie zbierania i gromadzenia śmieci na jej terenie. Podkreślić należy, że przedstawione na licznych zdjęciach śmieci, które składowane są w okolicach pawilonu Cepelii, nie należą do fundacji, bowiem ich posiadaczem jest A. L. (1), wobec działań którego Cepelia (i jej zarząd) pozostają bezsilni.

Fakt zbierania śmieci przez bezdomnego jako proceder powtarzający się na przestrzeni wielu lat potwierdzają zeznania świadka K. O. –byłego funkcjonariusza Straży Miejskiej, które Sąd również obdarzył walorem wiarygodności. Z jego relacji wynika, że bezdomny zbierał odpady na terenie miasta, i gromadził je na terenie nieruchomości (...). Z zeznań K. O. wynika, iż Cepelia posiada oddzielny śmietnik, w którym gromadzi swoje odpady. Świadek wskazywał, iż Cepelia wywoziła śmieci gromadzone przez bezdomnego, od kilku lat ponosząc koszty z tym związane. Świadek podkreślił, iż jedyną sytuacją, która mogłaby rozwiązać problem składowania śmieci w tym miejscu, jest usunięcie pana A. L. (1) z posesji, czyli osoby, która te śmieci gromadzi. K. O. wskazał, że bezdomny był badany przez psychiatrę i nie było przesłanek do jego hospitalizacji. Niejednokrotnie sam, jako funkcjonariusz Straży Miejskiej zobowiązywał A. L. (1) do sprzątnięcia zgromadzonych śmieci, jednakże bezskutecznie.

Zdaniem Sądu zeznania świadka zasługują na wiarę. Świadek K. O. zrelacjonował znany mu od lat proceder zbierania przez A. L. (1) śmieci oraz składowania ich na terenie posesji Cepelii przy budynku na ul. (...). Z zeznań świadka wynika, iż jako funkcjonariusz Straży Miejskiej podejmował działania, które miały pomóc bezdomnemu. Z jego relacji wynika, iż obwiniony był informowany o konieczności usuwania śmieci, i takie działania obwiniony podejmował. Jednocześnie jednak świadek przyznał, iż zdarzało się, że śmieci spod Cepelii były wywiezione jednego dnia, a już dnia następnego pojawiał się „nowy asortyment” – tym samym potwierdził, że wywożenie śmieci z posesji przy ul. (...) jest w istocie pracą syzyfową.

Problem związany ze zbieraniem i gromadzeniem odpadków w obrębie pawilonu Cepelii potwierdzają także zeznania świadków: J. K. oraz Z. G..

Świadek J. K. jest pracownikiem Cepelii. Zeznał, iż wielokrotnie dokumentował fotograficznie stan wokół pawilonu. Potwierdził zdarzenie, iż w trakcie fotografowania obszaru Cepelii został agresywnie przez A. L. (1) potraktowany. To on zajmował się także dokumentowaniem fotograficznie odpadów i nieczystości, jakie gromadził tam A. L. (1). Zdaniem świadka A. L. (1) gromadzi śmieci na terenie posesji codziennie, zaś sam proceder ten trwa od ponad dziesięciu lat. Potwierdził, iż jako Cepelia zlecają dodatkowe wywozy śmieci, zaś na drugi dzień śmieci pojawiają się ponownie. Zdaniem Sądu zeznania świadka są wiarygodne. Wynika z nich, iż to A. L. (1) gromadzi śmieci na terenie należącym do Cepelii, trwa to od lat, zaś podejmowane przez Cepelię działania w zakresie porządkowania terenu, nie przynoszą satysfakcjonujących efektów.

Problem, z jakim styka się Cepelia w związku z gromadzeniem i zbieraniem śmieci w okolicach pawilonu przez bezdomnego A. L. (1) potwierdzają również zeznania świadka Z. G., który jest kierownikiem administracji firmy.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka Z. G., z których jednoznacznie wynika, iż problem gromadzenia śmieci na terenie przy ul. (...) trwa od kilkunastu lat. Proceder zaśmiecania przez A. L. (1) został przez świadka określony jako „dewastacja miejsca”, który Cepelia zajmuje jako pawilon handlowy. Świadek wskazał, iż śmieci gromadzone przez bezdomnego są to przede wszystkim odpady żywnościowe, które ulegają fermentacji, ale także alkoholowe i inne. Nadto jego zeznania potwierdzają okoliczność, iż odpady były usuwane nie tylko przez (...), ale również na zlecenie firmy sprzątającej, jednakże intensywność z jaką bezdomny zbiera te odpady powodowała, iż Cepelia pozostawała bezradna. Świadek potwierdził, że Cepelia zwracała się do wielu instytucji o pomoc w sprawie, ale bez efektów, oraz to, że bezdomny A. L. (1) jest posiadaczem odpadów, składowanych na posesji Cepelii.

Sąd na podstawie art. 76 § 1 kpw uznał ponadto za ujawnione bez odczytywania i dał wiarę dokumentom w postaci: danych z KRK (k. 23), wyroku w sprawie XI W 10920/15 wraz z uzasadnieniem (k. 31 – 45), protokołu kontroli (k. 108 – 108v). Dokumenty te zostały bowiem sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby i instytucje, a ich treść nie została zakwestionowana przez strony. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, aby odmówić im waloru wiarygodności.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 2a Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. karze podlega ten, kto nie wykonuje obowiązków określonych w regulaminie, tj. w wydanej na podstawie art. 4 tej ustawy uchwale rady gminy. Bezpośrednim przedmiotem ochrony jest wykonalność obowiązków wskazanych w uchwale określającej szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy – czyli w regulaminie. Konstrukcja art. 10 ust. 2a ma charakter blankietowy. O tym, co będzie czynem zabronionym pod groźbą kary, decyduje rada gminy, wydając uchwałę (regulamin) na podstawie art. 4 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r., należy wszakże pamiętać, że nie każde naruszenie regulaminu pociąga za sobą odpowiedzialność z art. 10 ust. 2a ustawy. Warunkiem jest, aby postanowienie regulaminu zostało sformułowane jako obowiązek i skierowane do określonego kręgu adresatów. Wówczas każdy adresat obowiązku, który go nie wypełnia, odpowie za wykroczenie z komentowanego przepisu (komentarz do art. 10 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Wojciech Radecki, LEX 2016).

W niniejszej sprawie przepis art. 10 ust. 2a Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. należy rozpatrywać w powiązaniu z Regulaminem Utrzymania czystości i porządku na terenie (...) W., zatwierdzonym uchwałą nr XIV/292/2015 Rady Miasta Stołecznego W. z dnia 9 lipca 2015 r.

Z treści § 2 ust. 1. w/w Regulaminu wynika, iż właściciele nieruchomości oraz zarządcy terenów przeznaczonych do użytku publicznego zobowiązani są do pozbywania się odpadów komunalnych, odpowiednio z terenu nieruchomości oraz z terenów przeznaczonych do użytku publicznego, w sposób systematyczny, gwarantujący zachowanie czystości i porządku na nieruchomości lub terenie przeznaczonym do użytku publicznego, poprzez zbieranie odpadów komunalnych, zgodnie z wymaganiami określonymi w Regulaminie, w celu odbioru przez podmioty odbierające odpady komunalne.

Z kolei Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w art. 1a - w sprawach dotyczących postępowania z odpadami komunalnymi w zakresie nieuregulowanym w ustawie - odsyła do przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 6), 7) i 5) ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach pod pojęciem „odpadów” rozumie się każdą substancję lub przedmiot, których posiadacz pozbywa się, zamierza się pozbyć lub do których pozbycia się jest obowiązany, natomiast przez „odpady komunalne” rozumie się - odpady powstające w gospodarstwach domowych, z wyłączeniem pojazdów wycofanych z eksploatacji, a także odpady niezawierające odpadów niebezpiecznych pochodzące od innych wytwórców odpadów, które ze względu na swój charakter lub skład są podobne do odpadów powstających w gospodarstwach domowych. Z kolei poprzez „magazynowanie odpadów” rozumie się czasowe przechowywanie odpadów obejmujące:

- a) wstępne magazynowanie odpadów przez ich wytwórcę,
- b) tymczasowe magazynowanie odpadów przez prowadzącego zbieranie odpadów,
- c) magazynowanie odpadów przez prowadzącego przetwarzanie odpadów.

W art. 3 ust. 1 pkt 19) ustawy o odpadach zawarta jest natomiast ustawowa definicja „posiadacz odpadów”. Jest to wytwórca odpadów lub osoba fizyczna, osoba prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej będąca w posiadaniu odpadów; przy tym domniemywa się, że władający powierzchnią ziemi jest posiadaczem odpadów znajdujących się na nieruchomości.

W tym miejscu warto podkreślić, że powyższe domniemanie (jak każde inne domniemanie) można obalić, przedstawiając dowód przeciwny.

Art. 26 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach stanowi, że posiadacz odpadów jest obowiązany do niezwłocznego usunięcia odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania. W przypadku nieusunięcia odpadów zgodnie z ust. 1 wójt, burmistrz lub prezydent miasta, w drodze decyzji wydanej z urzędu, nakazuje posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania, z wyjątkiem sytuacji, gdy obowiązek usunięcia odpadów jest skutkiem wydania decyzji o cofnięciu decyzji związanej z gospodarką odpadami. Jeżeli posiadacz odpadów nie posiada tytułu prawnego do nieruchomości, z której jest obowiązany usunąć odpady, władający powierzchnią ziemi jest obowiązany umożliwić posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z tej nieruchomości, a w przypadku wykonania zastępczego decyzji – umożliwić usunięcie odpadów organowi egzekucyjnemu.

W niniejszej sprawie, w świetle stawianego obwinionemu zarzutu kluczową kwestią było ustalenie czy materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie pozwala zarzucić obwinionemu czyny, będące wykroczeniami z art. 10 ust. 2a Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 roku w zw. z § 2 pkt 1 regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie (...) W. zatwierdzonego uchwałą nr XIV/292/2015 Rady Miasta Stołecznego W. z dnia 9 lipca 2015 r. Oceniając zachowanie obwinionego należało zatem zbadać, jakie zgodnie

z w/w regulaminem spoczywały na nim obowiązki, a także tego, czy jego działanie doprowadziło do magazynowania bądź zbierania odpadów, o których mowa we wniosku o ukaranie i czy obwiniony był posiadaczem tych odpadów, a więc osobą, która była zobowiązana do usuwania tych odpadów z terenu posesji.

J. W. został obwiniony o to, że w dniu 8 stycznia 2016 roku ok. godziny 15:00 na ul. (...) w W., zaśmiecił miejsce dostępne dla publiczności poprzez składowanie pudełek kartonowych wypełnionych butelkami, papierami, folią pochodzącą z opakowań po produktach spożywczych.

Przystępując do oceny prawnej zachowań obwinionego, zdaniem Sądu poza wątpliwościami pozostaje fakt, iż w dniu 8 stycznia 2016 roku przy ul. (...) znajdowały się zgromadzone różnego typu odpady tj. pudełka kartonowe, papiery, folie pochodzące z opakowań po produktach spożywczych, co potwierdza zebrany w sprawie materiał fotograficzny (k. 5, 6, 7). Niemniej okoliczność ta nie jest wystarczająca, aby móc przypisać obwinionemu winę za ich składowanie i w ten sposób zaśmiecanie miejsca dostępnego dla publiczności.

Zdaniem Sądu nie ma jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że obwiniony J. W., będąc prezesem zarządu Fundacji Cepelia- zarządcy budynku przy ul. (...) – był odpowiedzialny za pozbywanie się odpadów komunalnych odpowiednio z terenów nieruchomości oraz terenów przeznaczonych do użytku publicznego i tego obowiązku dopełnił. Zdaniem Sądu obwiniony był posiadaczem jedynie śmieci wytwarzanych w ramach działalności Cepelii, do których sukcesywnego pozbywania się był obowiązany i obowiązek ten realizował.

Jednocześnie poza sporem pozostaje okoliczność, iż w obrębie posesji, wokół pawilonu Cepelii na ul. (...) przebywał bezdomny, który zbierał różnego typu odpady, i składował je na terenie tej nieruchomości. Potwierdza to załączony do akt sprawy materiał fotograficzny. Nadto z wyjaśnień obwinionego i z zeznań świadków J. K. oraz Z. G. wynika, iż proceder zbieractwa przez bezdomnego A. L. (1) trwa od lat i jest znany Straży Miejskiej oraz władzom miasta. Fakt gromadzenia odpadów przez bezdomnego przy budynku ul. (...) był również zgłaszany przez obwinionego do różnych instytucji, co potwierdzają dołączone do akt pisma Fundacji Cepelia. Powyższe potwierdzają zeznania funkcjonariusza K. O., który jako strażnik miejski kilkakrotnie był uczestnikiem interwencji podejmowanych w związku ze zgromadzonymi w obrębie Cepelii odpadami. Należy także zauważyć, że świadek J. K. wielokrotnie dokonywał dokumentacji fotograficznej procederu zbieractwa przez bezdomnego A. L. (1).

W ocenie Sądu odpady, jakie gromadzone były w obrębie posesji (poza tymi do których wywozu obwiniony był obowiązany jako zarządca) nie należały do obwinionego. Nie był on ich posiadaczem w rozumieniu ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach. Mimo, iż znajdowały się one w obrębie posesji Cepelii, nie można uznać, że obwiniony był w ich posiadaniu. Powyższe domniemanie zostało wielokrotnie obalone zarówno zachowaniem się obwinionego, jak i zachowaniem się rzeczywistego posiadacza tych odpadów, tj. A. L. (1). Obwiniony w swych pismach, skierowanych do różnych instytucji, wielokrotnie wskazywał, że Cepelia nie jest wytwórcą tych odpadów, nie gromadzi ich na posesji, nie rości sobie do nich żadnych praw, wskazując przy tym, iż proceder ten jest przykry dla pracowników samej Cepelii jak i jej klientów. Zatem obwinionemu nie można czynić zarzutu, iż to on jest odpowiedzialny za pozbywanie się przedmiotowych odpadów, albowiem nie jest on ich posiadaczem. Tymczasem – zgodnie z powoływanym już art. 26 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach - to posiadacz odpadów zobowiązany jest do ich usuwania z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania.

Należy również zauważyć, że obwiniony jako władający powierzchnią ziemi był obowiązany umożliwić posiadaczowi odpadów usunięcie ich z nieruchomości, jednakże w niniejszej sprawie obwiniony napotyka znaczne trudności w realizacji tego obowiązku. Zdaje się bowiem, iż posiadacz odpadów, będący osobą bezdomną, nie zauważa problemu związanego z gromadzeniem i składowaniem odpadów na przedmiotowym terenie. Wobec powstałej sytuacji bezradne pozostawały również władze miasta, a także Straż Miejska, co tym samym potwierdza, jak trudno jest porozumieć się w powyższej kwestii z A. L. (1) i zakończyć trwający od lat proceder.

Nie ulega wątpliwości, że obwiniony wielokrotnie zlecał firmie sprzątającej usunięcie odpadów gromadzonych przez bezdomnego A. L. (1), co tym samym potwierdza, iż dokonał on wszelkich starań aby zachować ład i porządek w obrębie nieruchomości (choć de facto powinien to uczynić ich posiadacz, czyli A. L. (1)). Zdaniem Sądu nie można tym

samym uznać, iż obwiniony składował odpady. Ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach posługuje się pojęciem zbierania odpadów i magazynowania odpadów. W ocenie Sądu zachowanie obwinionego nie wyczerpuje opisanych tam znamion. Obwiniony ani nie przechowywał czasowo odpadów ani tymczasowo ich nie magazynował. Nie był bowiem ich twórcą, nie gromadził ich przed transportem, nie dokonywał wstępnego sortowania.

Warto podkreślić, że zarzut postawiony obwinionemu nie dotyczy nieterminowego pozbywania się odpadów komunalnych, których wytwórcą była Cepelia i których, obwiniony, jako zarządca, był obowiązany się pozbywać, co też czynił, lecz odpadów w postaci kartonowych pudełek wypełnionych butelkami, papierami oraz folią spożywczą pochodzącą z opakowań po produktach spożywczych, których Cepelia w ramach swej działalności nie wytwarzała, a które składowane były na jej terenie przez osobę obcą.

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż materiał dowodowy nie wykazał, iż obwiniony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, a tym samym zachowania obwinionego J. W. nie wyczerpały znamion wykroczeń z art. 10 ust. 2a Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 roku w zw. z § 2 pkt 1 regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie (...) W. zatwierdzonego uchwałą nr XIV/292/2015 Rady Miasta Stołecznego W. z dnia 9 lipca 2015 r. Z tych względów Sąd uniewinnił obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd, na podstawie art. 118 § 2 kpw, w związku z wydaniem wyroku uniewinniającego, określił, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

ZARZĄDZENIE

- wyrok z uzasadnieniem doręczyć obwinionemu, pouczając o zaskarżalności